

## RAZ JESZCZE O WARIOGRAFII W POLSKIM PROCESIE KARNYM. UWAGI Z PERSPEKTYWY KARNO-PROCESOWEJ (cz. II)

*Marcin Berent, Adam Bulat*

**Streszczenie:** niniejszy artykuł stanowi kontynuację i rozwinięcie części I pt. „Raz jeszcze o wariografii w polskim procesie karnym. Uwagi z perspektywy kryminalistycznej i historyczno-prawnej” w zakresie dopuszczalności stosowania wariografii w płaszczyźnie polskiego procesu karnego.

**Słowa kluczowe:** wariograf, dowód, proces karny.

### 1. Opis zagadnienia

#### Dopuszczalność badań wariograficznych<sup>86</sup> na gruncie obowiązujących przepisów

Opisany w poprzedniej części niniejszego tekstu spór został rozstrzygnięty przez samego ustawodawcę, który w noweli K.p.k. z dnia 10 stycznia 2003 r.<sup>87</sup> (zmieniającej tekst ustawy z dniem 1 lipca 2003 r.) bezpośrednio odniósł się do stosowania aparatury fizjodetekcyjnej w polskim postępowaniu karnym oraz określił normatywne granice jej użycia.<sup>88</sup> W myśl art. 192a § 2 K.p.k. w zw. z art. 192 § 1 tegoż, w celu ograniczenia kręgu osób podejrzanych lub ustalenia wartości dowodowej ujawnionych śladów, za zgodą osoby badanej, biegły może zastosować środki techniczne mające na celu kontrolę nieświadomych reakcji organizmu tej osoby. Ponadto, na podstawie art. 199a K.p.k., „stosowanie w czasie badania przez biegłego środków technicznych mających na celu kontrolę nieświadomych reakcji organizmu badanej osoby możliwe jest wyłącznie za jej zgodą. Przepisu art. 199 nie stosuje się”. A zatem w obowiązującym stanie prawnym dopuszczalność ekspertyzy biegłego w przedmiocie badania wariograficznego nie budzi wątpliwości, gdyż wprost zezwalają na to przepisy K.p.k.

Na samym wstępie przeprowadzanej analizy zauważyć wypada rzecz dość oczywistą, a mianowicie to, że zarówno w jednej, jak i w drugiej z wymienionych sytuacji prawna dopuszczalność przeprowadzenia takiej czynności będzie warunkowana przez skuteczne wyrażenie zgody przez osobę poddającą się badaniu wariograficznemu. Zgoda badanego winna zostać udzielona w formie pisemnej lub ustnie do protokołu. Osoba poddająca się badaniu może w każdej chwili ją cofnąć. Uprawnienia tego nie traci również po rozpoczęciu czynności [Grzegorzczuk 2003]. Wydaje się, że ze względów prakseologicznych wskazane byłoby uzyskanie zgody badanego przed wydaniem postanowienia o powołaniu biegłych. Ponadto należy z aprobatą odnieść się do poglądu, w myśl którego wyrażenie zgody powinno zostać poprzedzone poinformowaniem osoby zamierzającej poddać się badaniu o celach, zasadach i przebiegu takiego badania [Świerk 2003]. Podstawę prawną ciężącego na organie procesowym obowiązku wywodzić należy z art. 16 § 2 K.p.k., który stanowi, iż, „organ prowadzący postępowanie powinien ponadto w miarę potrzeby udzielać uczestnikom postępowania informacji o ciężących obowiązkach i o przysługujących im uprawnieniach także w wypadkach, gdy ustawa wyraźnie takiego obowiązku nie stanowi. W razie braku takiego pouczenia, gdy w świetle okoliczności sprawy było ono nieodzowne, albo mylnego pouczenia, stosuje się odpowiednio § 1”. Niedopełnienie przez organ powinności skutkować zatem powinno brakiem ujemnych skutków procesowych dla uczestnika postępowania lub innej osoby, której to dotyczy (arg. z art. 16 § 1 K.p.k.). Trudno jednak wyobrazić sobie, co miałyby to oznaczać dla osoby, która z powodu braku przekazania przez organ procesowy odpowiedniej informacji poddała się badaniu wariograficznemu, co następnie przyczyniło się do ujawnienia przed tym organem innych dowodów obciążających osobę badaną, wszakże w polskim procesie karnym nie obowiązuje, wywodząca się z systemu amerykańskiego, zasada owoców

<sup>86</sup> Zakres poniższych treści zawężony został jedynie do problematyki badań wariograficznych. Za zasadnością takiego rozwiązania przemawia fakt, iż badania te są jedynymi badaniami fizjodetekcyjnymi, do których wprost odnosi się ustawodawca, a także to, że są one jedynymi badaniami fizjodetekcyjnymi, które powszechnie przeprowadza się w toku postępowania karnego.

<sup>87</sup> Tj. Dz.U. z 2003 r., Nr 17, poz. 155.

<sup>88</sup> Na ten temat, poza pozycjami wskazanymi w bibliografii, zob. też np. T. Nowak, *Wartość diagnostyczna badania poligraficznego i jej znaczenie kryminalistyczne*, Kraków 1977, s. 9; idem, *Poligraf w procesie karnym*, „Państwo i Prawo”, z. 1 z 1993 r., s. 89; J. Widacki, *Świadek a współczesna technika kryminalistyczna*, [w:] S. Waltoś [red.], *Świadek w procesie karnym*, Warszawa 1985, s. 435-437; idem, *Badanie poligraficzne i jego wykorzystanie w praktyce niektórych krajów*, „Krakowskie Studia Prawnicze”, nr 9 z 1976 r., s. 49; idem, *Badanie poligraficzne w ocenie osoby badanej. Przyczynek do dyskusji na temat dopuszczalności stosowania poligrafu w polskim procesie karnym*, [w:] J. Błachut, M. Szewczyk, J. Wójcikiewicz [red.], *Nauka wobec przestępczości. Księga ku czci Profesora Tadeusza Hanauska*, Kraków 2001; A. Bulsiewicz, M. Kulicki, *Dowód poszlakowy z ekspertyzy wariograficznej*, „Apelacja Gdańska”, nr 2 z 2003 r., s. 49-59; S. Waltoś, *Warunki zastosowania poligrafu w procesie karnym*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii”, nr 1 z 1974 r., s. 123; A. Bulsiewicz, *Karnoprosowa problematyka badań wariograficznych*, [w:] M. Kulicki [red.], *Wariografia kryminalistyczna*, Szczytno 1998, s. 103; E. Skrętowicz, *Badania wariograficzne w procesie karnym*, „Nowe Prawo”, nr 4 z 1965 r., s. 371.

zatrutego drzewa (*fruits of poisoned tree*<sup>89</sup>). Oznacza to, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby taki dowód ujawnić na rozprawie.

Kolejnym, istotnym zagadnieniem związanym z poruszaną w tym miejscu tematyką są skutki, jakie może pociągnąć za sobą odmowa wyrażenia zgody na poddanie się badaniu wariograficznemu. Dotyczy to przede wszystkim osoby podejrzanej, podejrzanego oraz oskarżonego. Sprawa aż nadto oczywista jest, iż takie zachowanie nie może w sposób bezpośredni pociągać za sobą negatywnych następstw procesowych dla podmiotów wskazanych w zdaniu poprzednim. Oznacza to, że na taki argument sąd nie może powołać się w uzasadnieniu danego rozstrzygnięcia. Trudno jednak odmówić racji A. Gaberle, który zauważył, że jest to jedynie pewien postulat, a sferę powinności (*law in books*) powinno się odróżniać od sfery bytu (*law in action*). Następnie Autor stwierdził, że uzasadnienie wyroku sądu nie stanowi sprawozdania z procesu myślowego sędziego,

a jedynie przywołuje prawnie relewantne argumenty przemawiające za daną decyzją [Gaberle 2003]. Tak więc istnieje pewne niebezpieczeństwo, że niepoddanie się badaniu wariograficznemu wiązać się będzie *de facto* – a w dalszej perspektywie być może także i *de iure* – z negatywnymi konsekwencjami dla odmawiającego.

Na marginesie wypada zaznaczyć, że zgody nie wymagają pozostałe czynności, które – na mocy art. 192a § 1 K.p.k. – organ prowadzący postępowanie przygotowawcze może przedsięwziąć w celu ograniczenia kręgu osób podejrzanych lub ustalenia wartości ujawnionych śladów. Chodzi tutaj o pobranie odcisków daktyloskopijnych, wymazu ze śluzówki policzków, włosów, śliny, prób pisma, zapachu, wykonanie fotografii osoby lub dokonanie utrwalenia głosu. Doszukując się przyczyn takiego rozwiązania pamiętać należy, na co już zwrócono uwagę w pierwszej części niniejszego tekstu, że wykonanie badania przy użyciu wariografu wymaga aktywnego udziału osoby poddającej się badaniu, a jej bierne zachowanie w zasadzie uniemożliwia jego przeprowadzenie.

Odnosząc się do przesłanek warunkujących użycie wariografu w procesie karnym zauważyć trzeba, że zakres normy skonstruowanej na podstawie art. 192a § 2 K.p.k. w zw. z art. 192 § 1 tegoż dotyczy jedynie postępowania przygotowawczego w fazie *in rem*, czyli prowadzonego w sprawie a nie przeciwko konkretnej osobie. Powyższe twierdzenie wynika z określonego prawnie celu, dla zrealizowania którego badanie wariograficzne może być przeprowadzone, a więc ograniczenia kręgu osób podejrzanych lub ustalenia wartości dowodowej ujawnionych śladów. Aby w sposób prawidłowy zrozumieć treść analizowanej instytucji jako niezbędne jawi się rozróżnienie osoby podejrzanej od podejrzanego. Drugi z podanych zwrotów został zdefiniowany przez ustawodawcę w art. 71 § 1 K.p.k., a więc posiada swoją definicję legalną. Na mocy wskazanego przepisu „za podejrzanego uważa się osobę, co do której wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów, albo której bez wydania takiego postanowienia postawiono zarzut w związku z przystąpieniem do przesłuchania w charakterze podejrzanego”. Za osobę podejrzaną (określaną również mianem faktycznie podejrzanego) uważa się „osobę przeciwko której kieruje się podejrzenie o popełnienie przestępstwa, lecz nie postawiono jej w procesowy stan podejrzenia” [Daszkiewicz 2000]. Oznacza to, że badanie wariografem na podstawie będącej przedmiotem analizy normy jest możliwe jedynie względem osób, które występować będą w momencie badania co najwyżej w charakterze świadka.

Treść art. 192a § 2 K.p.k. może znaleźć zastosowanie w dwóch wariantach. Po pierwsze wtedy, gdy brak jest jakichkolwiek osób podejrzanych, ale istnieje duży krąg osób, które mogą być podejrzanymi o popełnienie przestępstwa. Wówczas celem badania będzie wyodrębnienie z tego kręgu grupy osób podejrzanych. Możliwa jest również inna sytuacja, a mianowicie taka, że istnieje liczna grupa osób podejrzanych, a więc takich, co do których zachodzi przypuszczenie, że mogły popełnić przestępstwo, a przeprowadzenie badań wariograficznych ma na celu jedynie zmniejszenie ich liczby [Grzegorzczak 2003]. W tym kontekście warto podkreślić, że w większości przypadków dowód z ekspertyzy wariograficznej pełnić będzie rolę dowodu odciążającego, co jest zgodne z zamierzonym przez ustawodawcę eliminacyjnym charakterem wspomnianej regulacji. Podkreślić trzeba jeszcze jedną – zdaje się oczywistą – sprawę, a mianowicie to, że wynik badania wariograficznego przeprowadzonego na tym etapie postępowania nie ma żadnego znaczenia procesowego dla przyszłych losów osób „wylimowanych” z kręgu osób podejrzanych. W rezultacie innych czynności podejmowanych w przyszłości mogą one ponownie znaleźć się w kręgu zainteresowania organów procesowych. Brak jest również przeszkody, która uniemożliwiłaby przedstawienie im zarzutu popełnienia przestępstwa, w sprawie którego dane postępowanie się toczy.

Po przejściu postępowania przygotowawczego z fazy *in rem* do fazy *in personam*,<sup>90</sup> a także w stadium postępowania jurysdykcyjnego podstawę badań wariograficznych w procesie karnym stanowi jedynie art. 199a K.p.k. Brak w nim jest ograniczenia podmiotów, wobec których badanie wariograficzne może być zastosowane. Oznacza to, że odnosi się on do świadków, ale także do podejrzanego (w postępowaniu przygotowawczym) oraz

<sup>89</sup> Istota wskazanej zasady przejawia się w kierowanym do sądu nakazie eliminacji dowodu związanego z uzyskaniem nielegalnie dowodem pierwotnym [Tomaszewski 1996].

<sup>90</sup> Przejście postępowania karnego z fazy *in rem* do fazy *in personam* następuje przez wydanie postanowienia o przedstawieniu danej osobie zarzutów albo postawienie jej zarzutu w związku z przystąpieniem do przesłuchania w charakterze podejrzanego (arg. z art. 71 § 1 K.p.k.).

oskarżonego (w postępowaniu sądowym). Oczywiście, o czym była już mowa wcześniej, warunkiem jego przeprowadzenia jest uprzednie, skuteczne wyrażenie zgody przez badanego.

W kontekście badań oskarżonego (podejrzanego) odnieść trzeba się jeszcze do dwóch problemów dotyczących tej niezwykle delikatnej materii. Po pierwsze, należy się zastanowić, czy wykorzystanie wyników badań wariograficznych nie narusza fundamentalnej z punktu widzenia rzetelności procesu karnego zasady *nemo se ipsum accusare tenetur*,<sup>91</sup> po drugie zaś trzeba zastanowić się nad treścią części art. 199a K.p.k. stanowiącej, iż w przypadku zastosowania tego przepisu art. 199 K.p.k. nie znajduje zastosowania. Udzielając odpowiedzi na pierwsze z pytań uznać należy, że prawny wymóg wyrażenia przez oskarżonego (podejrzanego) zgody na poddanie się badaniu wskazuje na to, że dostarczenie takiego dowodu objęte jest dobrowolnością oskarżonego (podejrzanego), a więc nie ciąży na nim w tym zakresie żaden obowiązek. Przesądza to o tym, że analizowane uregulowanie jest zgodne z prawem do nieobciążania się [Lach 2010]. Znacznie bardziej skomplikowane wydaje się drugie z wymienionych zagadnień. W myśl art. 199 K.p.k. „złożone wobec biegłego albo wobec lekarza udzielającego pomocy medycznej oświadczenia oskarżonego, dotyczące zarzucanego mu czynu, nie mogą stanowić dowodu”. Zakaz ten nie dotyczy biegłego z zakresu wariografii (arg. z art. 199a K.p.k. zd. II). Powołane rozwiązanie stanowi wyjątek od reguły, która jest jednocześnie gwarancją procesową oskarżonego, dlatego zakaz ten należy interpretować zawężająco, czyli odnosić jedynie do momentów faktycznego stosowania przez biegłego wariografu, a nie do czasu trwania całego badania [Lach 2010].

Dla prawnej dopuszczalności wykorzystania wariografu dla celów wskazywanych w poprzednich akapitach bez znaczenia jest forma wszczęcia postępowania przygotowawczego. *De lege lata* nie jest wykluczone, aby badanie wariograficzne zostało wykonane w ramach tzw. dochodzenia w niezbędnym zakresie (nazywanego również dochodzeniem zabezpieczającym, wstępnym) z art. 308 § 1 K.p.k. Co prawda katalog czynności procesowych znajdujących się we wspomnianym przepisie nie odnosi się *expressis verbis* do badania wykonywanego przez biegłego z zastosowaniem środków technicznych mających na celu kontrolę nieświadomych reakcji organizmu osoby badanej, jednak zważyć trzeba, że zwrot „a zwłaszcza” wskazuje na to, że nie jest to wyliczenie enumeratywne. Przystąpienie do którejkolwiek z czynności wchodzących w zakres wymienionego artykułu prowadzi do faktycznego wszczęcia postępowania przygotowawczego, co oznacza, że od daty tej czynności należy obliczać czas trwania śledztwa lub dochodzenia [Osowska 2003]. Pamiętać jednak należy o tym, że ramy dochodzenia w niezbędnym zakresie wyznacza zaistnienie wypadku niecierpiącego zwłoki oraz granice konieczne dla zabezpieczenia śladów i dowodów przestępstwa przed ich utratą, zniekształceniem lub zniszczeniem (art. 308 § 1 zd. I K.p.k.).

Niedopuszczalne jednak jest przeprowadzenie badania wariograficznego w postępowaniu sprawdzającym z art. 307 K.p.k. Celem tych działań jest ustalenie czy w danej sprawie zachodzą podstawy do wszczęcia postępowania przygotowawczego. Ze względu na zakaz korzystania w tym postępowaniu z dowodu z opinii biegłego (art. 307 § 2 K.p.k.) użycie wariografu jest w nim wykluczone.

### Stosowanie badań wariograficznych przez organa ścigania poza procesem karnym

Przedmiotem niniejszych treści jest problematyka użycia wariografu w procesie karnym. Zanim jednak przejść można będzie do syntezy poruszonych problemów zasygnalizować należy jedno zagadnienie. Dość oczywiste wydaje się stwierdzenie, że aktywność organów ścigania w walce z przestępczością nie ogranicza się tylko do czynności procesowych rozumianych w postępowaniu karnym jako „określone przez prawo karne procesowe zachowanie się uczestnika postępowania wywołujące przewidziane przez to prawo skutki prawne” [Grzegorzcyk 2011]. Organa ścigania podejmują również inne działania, których bezpośredniego celu nie stanowi zdobycie oraz zabezpieczenie dowodu na potrzeby ewentualnego procesu karnego. Odpowiedni organ ścigania, aby działać efektywnie musi podejmować liczne czynności nieuregulowane przez przepisy prawa karnego procesowego.

Najistotniejszą kategorię spośród wymienionych działań stanowią czynności operacyjno-rozpoznawcze. Według definicji zaproponowanej przez T. Hanauską są to poufne lub tajne działania policji prowadzone poza procesem karnym, służące aktualnym lub przyszłym celom tego procesu i wykonywane dla zapobiegania i zwalczania przestępczości i innych prawnie określonych negatywnych zjawisk społecznych [Hanausek 2005]. W polskim systemie prawnym brak jest przepisu zabraniającego stosowania wariografu, a także innej aparatury fizjodetekcyjnej w pracy operacyjnej odpowiednich organów. M. Klejnowska podnosi nawet, że „istotnym argumentem przemawiającym za możliwością stosowania takich metod w toku działalności operacyjnej jest obawa o zniekształcenie śladu pamięciowego w wyniku upływu czasu, jaki następuje do chwili rozpoczęcia procesu” [Klejnowska 2004]. Nie w każdym przypadku takie zachowanie odpowiedniego podmiotu będzie jednak mogło zostać uznane za przydatne z punktu widzenia celów czynności operacyjno-rozpoznawczych.

<sup>91</sup> Przepisem, w którym wprost unormowano zasadę *nemo se ipsum accusare tenetur* jest art. 74 § 1 K.p.k. stanowiący, że „oskarżony nie ma obowiązku dowodzenia swej niewinności, ani obowiązku dostarczania dowodów na swoją niekorzyść”.

### Pozakryminalistyczne wykorzystanie wariografu

Jakkolwiek powyższe rozważania, przynajmniej w swym zasadniczym zrębie, prowadzone były z perspektywy polskiej procedury karnej, w nawiązaniu także do ujęcia kryminalistycznego, względnie do psychologii kryminalistycznej, to jednak nie powinny one skutkować utratą z pola widzenia szerokich możliwości pozakryminalistycznego (czy – szerzej – w oderwaniu od regulacji ustawowych w tym względzie) zastosowania wariografu. Aparatura tego typu była bowiem wykorzystywana przez funkcjonariuszy ABW, AW, SG, czy nieistniejących już WSI [Hołyst 2007]. Ponadto usługi wariograficzne przysłużyły się firmom reklamowym, handlowym, bankowym, czy ochroniarskim [Wójcikiewicz 1998; por. Dziadul 1996]. Wariografia nie jest obca systemowi nadzoru sądowego i terapii przestępców seksualnych,<sup>92</sup> głównie w USA [Kędziński 1998]. Także w USA do prywatnego użytku sprzedawane są tzw. maszyny prawdy,<sup>93</sup> a w roku 1997 padł w Polsce pomysł wykorzystania wariografu dla weryfikacji szczerości oświadczenia kandydatek na miss w przedmiocie zadeklarowanego dziewictwa.<sup>94</sup>

### 2. Podsumowanie

Oceniając rozwiązania normatywne odnoszące się do dopuszczalności użycia wariografu w polskim procesie karnym stwierdzić należy, że ustawodawca darzy tę możliwość ograniczonym zaufaniem, nie przekreślając jej jednak całkowicie, a nawet sugerując celowość skorzystania z niej w niektórych sytuacjach.

Bazując na ustaleniach dokonanych we wcześniejszej fazie niniejszego opracowania uznać należy, że dowód pochodzący z badania wariograficznego w polskim procesie karnym przybiera formę ekspertyzy (opinii) biegłego i tylko w takim kształcie może zostać ujawniony na rozprawie.

Oceniając jednak moc dowodową takiego środka zaznaczyć trzeba, że nie stracił na aktualności pogląd głoszący, iż wykonana przez biegłego ekspertyza wariograficzna nie może mieć waloru dowodu podstawowego, przesądzającego o kwestii odpowiedzialności karnej danej osoby. Przemawia za tym chociażby przedmiot takiego dowodu, który stanowi istnienie związku pomiędzy reakcją emocjonalną osoby badanej oraz danym bodźcem zewnętrznym, a nie wiarygodność oświadczeń przez nią składanych. Przyjęcie drugiego z przytoczonych twierdzeń oznaczałoby, że biegły z zakresu wariografii dokonuje oceny zeznań świadka czy też wyjaśnień oskarżonego, zastępując w tej roli sąd. Sytuacja taka byłaby nie do pogodzenia z podstawowymi standardami wchodzącymi w zakres pojęcia rzetelnego procesu karnego, takimi jak prawo do obrony, zasada swobodnej oceny dowodów, zasada kontrydiktoryjności czy zasada bezpośredniości.

### 3. Literatura

**Daszkiewicz. W., Jeż-Ludwichowska M.** 1979. Badanie wariograficzne w polskim procesie karnym. Nowe Prawo. 3: 3 i nast.

**Daszkiewicz. W.** 1999. Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne. Tom I. Poznań: 249.

**Gaberle A.** 2002. W kwestii badań poligraficznych w polskim procesie karnym. PiP. 4: 26 i nast.

**Gaberle A.** 2003. Wariografia, czyli sposób myślenia, PiP. 9: 111.

**Grzegorzczak T.** 2003. Procesowe aspekty badań poligraficznych w świetle znowelizowanych przepisów procedury karnej. Pal. 11-12: 146.

**Grzegorzczak T., Tylman J.** 2011. Polskie postępowanie karne. Warszawa: 337, 339.

**Hanausek T.** 2005. Kryminalistyka. Zarys wykładu. Kraków: 133, 258.

**Klejnowska M.** 2004. Oskarżony jako osobowe źródło informacji o przestępstwie. Kraków: 291.

**Lach A.** 2010. Granice badań oskarżonego w celach dowodowych. Studium w świetle reguły nemo se ipsum accusare tenetur i prawa do prywatności. Toruń: 206, 209.

**Świerk. P.** 2003. Badanie poligraficzne po nowelizacji kodeksu postępowania karnego. PiP. 9: 48-58.

**Tomaszewski. T.** 1996. Proces amerykański. Problematyka śledcza. Toruń: 165 i nast.

**Nazwa instytucji:** WPiA UMK w Toruniu, Katedra Prawa Karnego i Polityki Kryminalnej (Marcin Berent); Katedra Postępowania Karnego (Adam Bułat).

**Opiekun naukowy:** prof. Marian Filar (Marcin Berent), prof. Arkadiusz Lach (Adam Bułat).

**Adres do korespondencji:** marcinberent@umk.pl; bulat@doktorant.umk.pl.

<sup>92</sup> Dla diagnozowania napięcia emocjonalnego przestępców seksualnych, zwłaszcza zaś pedofili, skonstruowano specjalną odmianę wariografu – tzw. pletyzmograf prąciowy, określane także mianem fellopletyzmografu [Abrams 1991]. Zob. też: *Materiały VI Europejskiej Konferencji Psychologii i Prawa*, Siena 28-30.08.1996 (referat Klassena; odwołanie za: Kulicki, Kwiatkowska-Darul, Stępka 2005). Por. Słomkowska-Zielińska 2004. Por. też: Krzyściński 1997.

<sup>93</sup> *Akustischer „Lügendetektor“*, „Die Polizei“ 1980, nr 10, [za:] Hołyst 2007.

<sup>94</sup> Zob. (Z.G), *Miss Panna '98 musi być dziewicą*, „Na żywo” 1997, nr 25, s. 3, [za:] Kulicki, Kwiatkowska-Darul, Stępka 2005.